

Sygn. akt III AUa 1842/17

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSO del. Tomasz Koronowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2018 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

z udziałem N. P. i A. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 września 2017 r., sygn. akt VII U 1360/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala oba odwołania i zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 5.160,00 (pięć tysięcy sto sześćdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 480,00 (czteryście osiemdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

SSO del. Tomasz Koronowski SSA Michał Bober SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń

Sygn. akt III AUa 1842/17

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 25 maja 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. ustalił wyższą od zadeklarowanej przez skarżącą (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w G. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonej N. P., zatrudnionej u tego płatnika, za okres od czerwca 2014r. do października 2015r. Do podstaw wymiaru składek wliczono także przychody uzyskane przez ubezpieczoną w ramach umów zlecenia zawartych z (...) spółką z o.o. w S. na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 2009r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie Dz.U. z 2017r. poz. 1778 ze zmianami; dalej: ustawa systemowa). Podobną decyzją nr (...), również z dnia 25 maja 2016r., pozwany ustalił wyższą od zadeklarowanej przez skarżącą (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w G. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonej A. K. (1), także zatrudnionej u tego płatnika, za miesiące czerwiec, wrzesień i grudzień 2014r., oraz kwiecień i październik 2015r. Również ta decyzja polegała na doliczeniu do podstaw wymiaru składek przychody uzyskane przez ubezpieczoną w ramach umów zlecenia zawartych z (...) spółką z o.o. w S., do czego podstawę stanowił art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

(...) spółka z o.o. odwołała się od powyższych decyzji do Sądu Okręgowego w Gdańsku, wnosząc o ich zmianę poprzez orzeczenie, że nie stanowią podstawy wymiaru składek w tej spółce przychody uzyskane przez ubezpieczone na podstawie umów zlecenia łączących je z (...) sp. z o.o. w okresach wskazanych w decyzjach. Skarżąca wniosła także o zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedziach na odwołania pozwany organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonych decyzjach. Ponadto na rozprawie w dniu 5 września 2017r. (nagranie od 00:41:22 – brak adnotacji w protokole skróconym) pozwany wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniami z dnia 5 października 2016r. Sąd I instancji zawiadomił (...) sp. z o.o. w S. o toczących się postępowaniach jako zainteresowanego. Spółka ta przystąpiła do sprawy, popierając stanowisko odwołującej się spółki (...). Także ubezpieczone poparły odwołania.

Wyrokiem z dnia 19 września 2017r., sygn. akt VII U 1360/16, Sąd Okręgowy w Gdańsku 1. zmienił zaskarżoną decyzję nr (...) w ten sposób, że stwierdził, iż dla ubezpieczonej N. P., zatrudnionej u płatnika składek (...) sp. z o. o. w G. na umowę o pracę, do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne nie należy wliczać przychodów uzyskanych z tytułu wykonywania prac na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) sp. z o. o. w S. w okresie od czerwca 2014r. do października 2015r.; 2. zmienił zaskarżoną decyzję nr (...) w ten sposób, że stwierdził iż dla ubezpieczonej A. K. (2) zatrudnionej u płatnika składek (...) sp. z o. o. w G. na umowę o pracę, do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, nie należy wliczać przychodów uzyskanych z tytułu wykonywania prac na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) sp. z o. o. w S. za czerwiec, wrzesień i grudzień 2014r. oraz kwiecień i październik 2015r.; 3. zasądził od organu rentowego na rzecz (...) sp. z o. o. w G. kwotę 5.160 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji oparł się na następujących ustaleniach i wnioskach:

(...) sp. z o.o. została zarejestrowana w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 23 lutego 2004r. pod numerem (...). Prezesem Zarządu spółki jest P. G.. Zarząd spółki jest jednoosobowy: prezesem zarządu jest P. G., który jest uprawniony do samodzielnego składania oświadczeń woli w imieniu spółki. (...) sp. z o.o. zajmuje się działalnością polegającą na finansowaniu zakupu sprzętu motoryzacyjnego.

(...) sp. z o.o. została zarejestrowana w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 18 lipca 2002r. pod numerem (...). Zarząd spółki jest jednoosobowy: prezesem zarządu jest P. G., który jest uprawniony do samodzielnego składania oświadczeń woli w imieniu spółki. (...) sp. z o.o. zajmuje się m.in. importem samochodów oraz prowadzi działalność spedycyjną.

(...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. zawarły w dniu 2 czerwca 2014r. umowę o współpracę. Przedmiotem umowy jest wykonywanie stałej obsługi administracyjno-biurowej na zasadach określonych umową. W zakres prac wchodzi przede wszystkim: m.in. wsparcie przy obsłudze korespondencji przychodzącej i wychodzącej, zarządzanie

zamówieniami materiałów biurowych, skanowanie dokumentów, bieżące przygotowywanie przeterminowanych dokumentów do niszczenia, wsparcie przy tworzeniu i organizacji korespondencji seryjnej/terminowych masowych pracy biur wg schematów, telemarketing, bieżący monitoring należności (telewindykacja), załatwianie spraw urzędowych, organizacja wyjazdów służbowych, wsparcie w określonym wspólnie zakresie. W umowie zleceniodawca zobowiązał się, że za wykonanie w/w czynności lub gotowość do ich świadczenia będzie płacił miesięcznie kwotę 30.000 zł powiększoną o obowiązujący podatek vat.

N. P. i (...) sp. z o.o. zawarli w dniu 8 marca 2010r. umowę o pracę na okres próbny. Ubezpieczona została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika ds. windykacji z wynagrodzeniem 1.915 zł. Kolejną umowę, tym razem na czas oznaczony (od 8 czerwca 2010r. do 30 czerwca 2012r.) strony zawarły w dniu 8 czerwca 2010r. Warunki pracy pozostały bez zmian. Aneks z dnia 1 czerwca 2011r. strony uzgodniły, że ubezpieczona zostanie zatrudniona na stanowisku specjalisty ds. rozliczeń. Pozostałe warunki nie zmieniły się. W dniu 29 czerwca 2012r. strony zawarły umowę na czas nieokreślony – ubezpieczona została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku starszego specjalisty ds. rozliczeń i windykacji, z wynagrodzeniem 2.345 zł brutto.

Do zakresu obowiązków N. P. należało: telewindykacja - prowadzenie negocjacji z klientami zalegającymi ze spłatą zobowiązań (wykonywanie i odbieranie połączeń telefonicznych), zarządzanie bazą klientów pod kątem windykacji, bieżąca kontrola stanu należności klientów, wystawianie wezwań do zapłaty, wypowiedanie umów leasingowych, wystawianie faktur za wezwania do zapłaty, monity telefoniczne oraz wystawianie korekt przedmiotowych faktur, rozdzielanie korespondencji wewnątrz Działu Rozliczeń i Windykacji, archiwizacja dokumentów, przygotowywanie raportów i zestawień, kontrola i uzgadnianie sald, odpowiadanie na korespondencję od klientów dotyczącą wezwań do zapłaty, odroczenia spłat, zobowiązań itp., odpowiadanie na korespondencją od Policji, Komorników, Kancelarii Sądowych dotyczącą klientów aktywnych i windykacyjnych, przydzielanie, sporządzanie i dostarczanie upoważnień do Negocjatorów Terenowych, wysyłanie informacji do klienta o upoważnieniu dla Negocjatorów Terenowych, tworzenie zestawienia obrotów kont, generowanych co tydzień.

N. P. w okresie od czerwca 2014r. do października 2015r. co miesiąc zawierała umowy zlecenia (w sumie 17 umów) z (...) sp. z o.o., których przedmiotem było wykonanie prac administracyjno-biurowych. W ramach powyższych umów zlecenia z (...) sp. z o.o. N. P. przygotowywała spółkę do działalności spedycyjnej – przeprowadzała analizy rynku związane z możliwością wejścia spółki na rynek. Część czynności z tym związanych ubezpieczona wykonywała w domu, odbywała również spotkania w siedzibie spółki, na których były omawiane wyniki jej pracy.

Z tytułu powyższych umów ubezpieczona uzyskała przychód w kwotach od 2.000 zł do 2.800 zł miesięcznie.

(...) sp. z o.o. zawarli w dniu 16 kwietnia 2012r. umowę o pracę na okres próbny. Ubezpieczona została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku księgowej z wynagrodzeniem 3.500 zł. Kolejną umowę, tym razem na czas oznaczony (od 1 sierpnia 2012r. do 31 lipca 2013r.) strony zawarły w dniu 23 lipca 2012r. Warunki pracy pozostały bez zmian. W dniu 31 lipca 2013r. strony zawarły umowę na czas nieokreślony – ubezpieczona została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku księgowej, z wynagrodzeniem 3.495 zł brutto. Aneks z dnia 30 maja 2014r. strony uzgodniły, że ubezpieczona zostanie zatrudniona w wymiarze  $\frac{3}{4}$  etatu z wynagrodzeniem 4.235 zł, następnie aneksem z dnia 16 października 2015r. strony uzgodniły, że ubezpieczona zostanie zatrudniona na stanowisku samodzielnej księgowej – specjalisty ds. płac. Pozostałe warunki nie zmieniły się.

Do zakresu obowiązków A. K. (1) należało: kontrola formalno-rachunkowa dokumentów księgowych, ich dekretacja i księgowanie zgodnie z przepisami prawa bilansowego, podatkowego oraz zasadami polityki rachunkowości, prowadzenie ewidencji i rozliczanie wynagrodzeń (dokonywanie przelewów, księgowanie dokumentów związanych z wynagrodzeniami - listy płac, deklaracje), prowadzenie ewidencji oraz rozliczanie ubezpieczeń społecznych, sporządzanie deklaracji ZUS, kompleksowa obsługa Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (rozliczanie dodatków płacowych, kontrola kręgu), kompleksowe rozliczanie osób współpracujących (weryfikacja poprawności dokumentów, księgowanie, dokonywanie przelewów), zastępstwo w obowiązkach KDKA podczas nieobecności w

zakresie kadr, bieżąca analiza stanów obsługiwanych kont analitycznych oraz ich rozrachunków, prace bilansowe na potrzeby sprawozdania finansowego w zakresie obsługiwanych kont (obszarów), w szczególności dokonywanie odpowiednich wycen, analiz, zestawień i raportów.

A. K. (1) w okresie objętym kontrolą ZUS zawarła cztery umowy zlecenia z (...) sp. z o.o., których przedmiotem było wykonanie prac administracyjno-biurowych oraz jedną na wykonanie prac księgowych.

W ramach powyższych umów ubezpieczona: sporządzała umowy zlecenia dla spółki (...), deklaracje ZUS, naliczała PIT-y, sporządzała roczne PIT-y dla zleceniobiorców oraz wykonywała różne zleczone jej prace księgowa. Czynności z tym związane ubezpieczona wykonywała w domu.

Z tytułu powyższych umów ubezpieczona uzyskiwała przychód w kwotach od 201 zł do 1.012,53 zł miesięcznie.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach ubezpieczeniowych organu rentowego. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron co do ich prawdziwości i rzetelności. Także i Sąd I instancji nie znalazł podstaw, by nie dać im wiary.

Nadto, dokonując ustaleń faktycznych, Sąd I instancji oparł się na zeznaniach ubezpieczonej A. K. (1) oraz zeznaniach prezesa zarządu odwołującej się spółki P. G., uznanych co do zasady za wiarygodne i znajdujących potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach. Sąd Okręgowy pominął natomiast dowód z zeznań ubezpieczonej N. P. z uwagi na jej niestawiennictwo.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wskazany powyżej materiał dowodowy tworzył spójną i logiczną całość, obrazującą stan faktyczny sprawy, który należało ocenić przy uwzględnieniu obowiązujących przepisów prawa i stanowisk procesowych stron postępowania zawartych odpowiednio w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i odwołaniu od niej.

W ocenie Sądu I instancji odwołanie było uzasadnione i skutkowało zmianą decyzji organu rentowego w kierunku postulowanym przez skarżącego.

Wyjaśniono, że zastosowanie w niniejszej sprawie ma art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, w którym zdefiniowane zostało pojęcie pracownika w sposób szerszy od definicji pracownika wskazanej w art. 2 Kodeksu pracy. Zgodnie z tym przepisem za pracownika uważa się osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy

o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Przywołano następnie art. 18 ust. 1 i 2 ustawy systemowej w zw. z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych osiągnięty przez pracowników z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy z wyjątkiem składników wymienionych w § 2 rozporządzenia. Zgodnie z art. 18 ust. 1a powołanej ustawy, w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy lub, jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia.

W ocenie Sądu Okręgowego stan faktyczny przedmiotowej sprawy był niesporny w tym sensie, że ubezpieczone N. P. i A. K. (2) – będąc pracownikami (...) sp. z o.o. – na podstawie umów zlecenia wykonywały czynności na rzecz (...) sp. z o.o., z którą pracodawca miał podpisaną umowę o współpracy, a obie spółki łączył element osobowy. Sporna natomiast była kwestia stricte prawna, dotycząca interpretacji cytowanego powyżej art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego, przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą, jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. W konsekwencji, nawet, gdy osoba ta (pracownik) zawarła np. umowę zlecenia z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Art. 8 ust. 2a dotyczy z reguły takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 kp) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy.

Sąd Okręgowy przywołał pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 października 2011r., III UK 22/11, który podkreślił, że ratio legis wprowadzenia regulacji art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych było dążenie do ograniczenia korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, a to celem ominięcia w ten sposób ograniczeń wynikających z ochronnych przepisów prawa pracy (m.in. w zakresie czasu pracy) oraz obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów. Chodziło również o ochronę pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tychże pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu).

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy, w ocenie Sądu I instancji dyspozycja art. 8 ust. 2a nie miała tutaj zastosowania i w tym zakresie stanowisko organu rentowego było nieuprawnione. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje bowiem jednoznacznie, że zakres i charakter czynności, jakie zainteresowane N. P. oraz A. K. (2) wykonywały w oparciu o zawarte umowy zlecenia, odbiegały od zakresu ich obowiązków pracowniczych wynikających z zatrudnienia w (...)

sp. z o.o. W ramach umowy o pracę N. P. zajmowała się ogólnie rzeczą ujmując windykacją, natomiast w ramach umów zlecenia, co wynika z zeznań P. G.,

na jego zlecenie przygotowywała spółkę do działalności spedycyjnej, tj. przeprowadzała analizy rynku związane z możliwością wejścia spółki na rynek. Sąd Okręgowy miał wobec tego na uwadze, iż pozwany nie przedstawił jakichkolwiek dowodów (a nawet wniosków w tym zakresie) wskazujących, że ubezpieczona N. P. wykonywała inne czynności, a przy tym żeby były to czynności jedynie formalnie wykonywane na rzecz spółki (...), a w praktyce takie, z których „korzyści” czerpałaby spółka (...). Oparcie swojego stanowiska wyłącznie na samym fakcie, iż ubezpieczona była pracownikiem płatnika, a spółki są kapitałowo i osobowo ze sobą powiązane, w ocenie Sądu I instancji, było jest niewystarczające, w świetle niekwestionowanej przez pozwanego okoliczności, że przedmiot działalności obydwu spółek jest inny – spółka (...) bowiem sprzedaje samochody, natomiast spółka (...) je leasinguje.

Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku A. K. (1), która w ramach obowiązków pracowniczych dla (...) naliczała wynagrodzenia pracowników spółki, sporządzała dokumentację pracowniczą, wydawała pracownikom zaświadczenia,

księgowała listę płac. Podczas gdy w ramach umów zlecenia dla spółki (...) sporządzała umowy zlecenia, deklaracje ZUS, PIT-y oraz wykonywała inne prace księgowe na rzecz tejże spółki.

Sąd I instancji wziął pod uwagę, że obydwie spółki zawarły umowy o współpracy, przy czym rzeczywiste wykonywanie tej umowy nie zostało w ocenie Sądu Okręgowego wykazane. Bezspoornie spółka (...) sp. z o.o. wystawiała co miesiąc faktury VAT na kwotę 36.900 zł, lecz zgodnie z umową kwota ta musiała być przez płatnika składek zapłacona nie tylko za wykonane usługi, ale również za gotowość do ich wykonania, a zatem nie można tylko na tej podstawie wnioskować, że umowa była realizowana, a już na pewno nie poprzez działania zleceniobiorców (ubezpieczonych).

Sąd Okręgowy zważył, że wykazano w toku niniejszego postępowania, iż faktycznym wyłącznym beneficjentem pracy zarówno N. P., jak i A. K. (2) zatrudnionych w ramach zlecenia była spółka (...), dla której N. P. przygotowywała analizę rynku spedycyjnego, natomiast A. K. (2) zapewniała obsługę rozliczeniowo-finansową. Niezależnie bowiem od tego, że obie spółki łączył czynnik osobowy,

a także zobowiązaniowy na obsługę biurowo-administracyjną, każda ze spółek wymagała osobnego zaplecza finansowo-rachunkowego, co zapewniała m.in. zainteresowana A. K. (1). W ocenie Sądu nie można zatem przyjąć, że z czynności rachunkowych

i księgowych wykonywanych na rzecz (...), czerpał w jakimkolwiek zakresie (...). Nie można bowiem przyjąć, że wartością tą miałyby być wystawianie w imieniu K. faktur, prowadzenie dokumentacji na jego rzecz, czy przygotowywanie rozliczeń podatkowych. Przy czym podkreślić należy, jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 21 kwietnia 2015r., w sprawie o sygn. III AUa 640/14, nawet okoliczność możliwości wykorzystania efektów pracy własnego pracownika pozyskanych przez podmiot trzeci, z którym ten pracownik zawarł umowę cywilnoprawną, nie wyczerpuje przesłanki określonej w art. 8 ust. 2a. Tymczasem w niniejszym postępowaniu nie tylko nie wykazano, aby ostatecznym beneficjentem pracy A. K. (2) był (...) sp. z o.o., ale Sąd nie dopatrył się nawet realnej możliwości skorzystania przezeń z efektów tej pracy. W tym zakresie w ocenie Sądu I instancji stanowisko organu rentowego było za daleko idące, nie zostało należycie wykazane oraz nie znajdowało oparcia w obowiązujących przepisach prawa.

W przypadku natomiast N. P. na podstawie zgromadzonego w sprawie dostępnego materiału dowodowego należy przyjąć, iż ubezpieczona wykonywała czynności w innym zakresie (spedycja) niż działalność spółki (...). Powyższe wynika z zeznań P. G. oraz nie wyklucza tego treść umów zleceń, obejmująca czynności administracyjno-biurowe. Pozwany natomiast, jak już wyżej wskazano, nie przedstawił jakichkolwiek dowodów pozwalających na przyjęcie, że ubezpieczona w ramach umów zlecenia ze spółką (...) podejmowała inne czynności, co do których można by uznać, że ich beneficjentem była odwołująca się spółka.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że zainteresowane, świadcząc usługi w ramach umów zlecenia zawartych z (...) sp. z o.o., miały realną możliwość ich wykonywania w domu, poza godzinami pracy. Jak wynika z zeznań A. K. (1) ona w ten sposób swoje umowy realizowała. Co do N. P. taki sposób realizacji umowy potwierdził P. G., pozwany natomiast w tym zakresie nie przedstawił natomiast żadnych kontrdowodów, dlatego zeznania prezesa obydwu spółek Sąd I instancji uznał za wystarczające. Na tej podstawie Sąd Okręgowy nie dopatrył się zatem jakiegokolwiek okoliczności wskazującej na wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy.

Sąd I instancji miał na uwadze, że obie spółki złożyły oświadczenia woli o zawarciu umowy o współpracę. Niezależnie jednak od tego, iż fakt wykonywania czynności w ramach tej współpracy nie został w żaden sposób wykazany, a zainteresowana wprost zaprzeczyła tej okoliczności w toku postępowania.

Ponadto wbrew twierdzeniom strony pozwanej, okoliczność że spółka (...) jest jedynym kontrahentem spółki (...), nie stanowi samodzielnej podstawy do uznania, że praca na rzecz tej drugiej spółki jest rzeczywistą pracą na rzecz pracodawcy. Jak bowiem wskazano wyżej, obie spółki stanowią odmienne podmioty gospodarcze o innych profilach działalności i jako takie mają różne zapotrzebowanie na usługi, czy też wymagają odrębnej obsługi rachunkowej.

W tym stanie rzeczy, uznając odwołanie (...) sp. z o.o. za uzasadnione, Sąd I instancji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc w związku z przywołanymi przepisami, zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 2 pkt 2 i 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia odwołania. Jako wartość przedmiotu Sąd I instancji przyjął co do każdej z połączonych spraw wskazaną przez pozwanego różnicę między wysokością składek zadeklarowaną i ustaloną zaskarżonych decyzjach (k. 118 i 122) i zasądził koszty zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej w kwocie 4.800 zł od sprawy dot. N. P. oraz 360 zł sprawy dot. A. K. (2).

Organ rentowy złożył apelację od opisanego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu obrazę przepisów:

1. prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 2a ustawy systemowej poprzez błędne przyjęcie, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne N. P. oraz A. K. (2) w okresach od czerwca 2014r. do października 2015r. stanowi wyłącznie kwota uzyskana z tytułu umowy o pracę zawartej z płatnikiem (...) sp. z o.o. bez uwzględniania przychodów uzyskiwanych z tytułu umów zlecenia zawartych ze spółką (...) sp. z o.o. z siedzibą w S.;

2. prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) dokonanie przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzekania w postaci błędnego przyjęcia, że nie zostały spełnione przesłanki objęcia oskładkowaniem wynagrodzenia wypłaconego Ubezpieczonym w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z (...) sp. z o.o. przez (...) sp. z o.o.;

b) naruszenie art. 233 § 1 w związku z 227 kpc poprzez dokonanie przez Sąd I instancji wadliwej i oczywiście błędnej oceny materiału dowodowego, z naruszeniem podstawowych zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, iż zakres czynności jakie wykonywały ubezpieczone w ramach umowy zlecenia z (...) Sp. z o.o. odbiegał od zakresu obowiązków w ramach zatrudnienia w (...) Sp. z o.o.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołań, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Organ rentowy domagał się ponadto zasądzenia od skarżącej zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji wywodzono, że jak wynika z okoliczności sprawy, ubezpieczone w spornych okresach uzyskały przychód z tytułu wykonywania pracy w ramach zawartych z firmą (...) sp. z o.o. umów zleceń na rzecz płatnika składek (...) sp. z o.o., z którym jednocześnie pozostawały w stosunku pracy. Uzyskane przychody z tego tytułu nie zostały wliczone do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przez firmę (...) sp. z o.o. z tytułu stosunku pracy.

W ocenie pozwanego nie została właściwie przeanalizowana przez Sąd Okręgowy kwestia powiązania ze sobą dwóch spółek, w które łączy osoba P. G., pełniącego w obu z nich funkcje prezesa zarządu. Oba podmioty są ze sobą powiązane także charakterem prowadzonych działalności gospodarczych, tj. (...) sp. z o.o. finansuje zakup sprzętu samochodowego, natomiast (...) sp. z o.o. zajmie się m.in. importem samochodów.

Materiał z przeprowadzonych przez Zakład czynności kontrolnych u płatników wykazał, iż w okresie od stycznia 2014r. do października 2015r. (...) sp. z o.o. w G. jest jedynym kontrahentem firmy (...) sp. z o.o. Dokumentacja księgowa w sposób niepodważalny wskazuje, iż jedyny dochód osiągany przez (...) sp. z o.o. pochodzi z realizacji zleceń na rzecz (...) sp. z o.o. Co więcej, (...) sp. z o.o. nie posiadała w okresie realizacji umowy jakichkolwiek innych zleceń, nie posiadała własnego zaplecza pozwalającego na realizację tego typu zleceń, jak też nie zatrudniała pracowników, którzy mogliby takie prace wykonywać.

Z informacji uzyskanych z Kompleksowego Systemu Informatycznego ZUS wynika, iż w spornym okresie, tj. od kwietnia 2014r. do października 2015r., (...) sp. z o.o. nie zatrudniała pracowników na umowę o pracę. Wszystkie

osoby zgłaszane do ubezpieczeń podlegają jedynie ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu zawartych umów zleceń z (...)Sp. z o. o., i wszystkie są jednocześnie pracownikami (...) sp. z o.o. Ponadto z wyjaśnień złożonych przez Prezesa Zarządu wynika, iż wynagrodzenie wynikające z łączącej obie spółki umowy o współpracę, w okresie od czerwca 2014r. do października 2015r. stanowi opłatę za gotowość do pracy. (...) sp. z o.o. nie wykonywało więc usług dla (...) sp. z o.o. w tym okresie. Z zeznań świadków w toku przesłuchań w trakcie przeprowadzanej kontroli wynika, iż umowy zlecenia zawierane z (...)podpisywane były w siedzibie (...) sp. z o.o. Oferta tego typu zatrudnienia składana była przez Pana P. G. poszczególnym pracownikom (...) Sp. z o.o., z niektórymi o możliwości zawarcia umowy rozmawiała A. K. (3). Świadczenie pracy odbywało się zasadniczo w domu na prywatnym sprzęcie zatrudnionych, po albo przed godzinami pracy w (...) sp. z o.o., również w weekendy. Rachunki za wykonaną pracę lub pozostawanie w dyspozycji wystawiała jedna osoba, czyli główna księgowa A. K. (3) w siedzibie (...) sp. z o.o.

Zatem Sąd I instancji, zdaniem pozwanego organu rentowego, w sposób niewłaściwy ocenił przesłanki wykonywania umów zleceń przez ubezpieczone. Zdaniem pozwanego wielość wątpliwości na tle oceny dowodów w sprawie skłania do uznania zasadności apelacji. Sąd I instancji, oceniając cały zgromadzony materiał w sprawie, nie odniósł się do powyższych wątpliwości. Sąd w sposób mało krytyczny ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy. Sąd I instancji poprzestał jedynie na wyjaśnieniach złożonych przez prezesa zarządu P. G. oraz A. K. (1) co do charakteru i efektów umów o świadczenie usług, jakie łączyły (...)sp. z o. o z ubezpieczoną. Biorąc pod uwagę, iż obie osoby powiązane są z obiema spółkami, a tym samym są one zainteresowane w gruncie rzeczy korzystnym dla (...) sp. z o.o. rozstrzygnięciem, stad też zdaniem pozwanego Sąd Okręgowy w Gdańsku winien był bardziej krytycznie podejść do ich zeznań przyznając raczej prymat dowodom z dokumentów oraz biorąc pod uwagę kryteria obiektywne, takie jak istnienie powiązań osobowych, fakt bycia jedynym kontrahentem przez (...) sp. z o.o. w S. względem powódki, a w konsekwencji jedynym beneficjentem świadczonych usług.

Następnie pozwany przywołał przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, który dotyczy z reguły takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 kp) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy.

Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 2 września 2009r. (sygn. akt II UZP 6/09) określił zasady ustalania podmiotu pełniącego funkcję płatnika składek za osoby, o których mowa w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, przyjmując, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy.

Biorąc pod uwagę całościowy materiał dowodowy w niniejszej sprawie, pozwany stanął na stanowisku, iż zawarcie umowy cywilnoprawnej przez spółkę (...) sp. z o.o. z ubezpieczonymi miało na celu obejście przepisów prawa, celem uniknięcia oskładkowania wynagrodzenia w pełnym wymiarze. W świetle całokształtu okoliczności sprawy zdaniem pozwanego zachodzi podstawa do uznania, iż przychody uzyskane przez ubezpieczone z tytułu umów zlecenia zawartych ze spółką (...) sp. z o.o. w S. winny być uwzględniane w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z tytułu umowy o pracę u płatnika (...) sp. z o.o. w G., jako że ten ostatni podmiot był rzeczywistym i jedynym beneficjentem pracy świadczonej przez ubezpieczone.

Skarżąca wniosła o oddalenie apelacji w całości i o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu stanowiska skarżąca wywodziła, że zarzuty wskazane w apelacji organu rentowego są całkowicie bezzasadne, a zaskarżony wyrok w ocenie strony odwołującej się jest prawidłowy i odpowiada prawu.

Zdaniem skarżącej nietrafny jest zarzut naruszenia prawa materialnego. Zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Do rozważenia



na gruncie niniejszej sprawy pozostaje jedynie druga z przesłanek zawartych w ww. przepisie, bowiem nie ulega wątpliwości, iż umowy zlecenia zawierane były pomiędzy obiema zainteresowanymi a (...). Bez znaczenia pozostaje fakt, że skarżącą oraz (...) łączy osoba tego samego Prezesa Zarządu. W żaden sposób nie może być to decydujące dla stwierdzenia, jaki podmiot jest stroną umowy cywilnoprawnej. Istnienie jakichkolwiek powiązań pomiędzy ww. podmiotami nie pozbawia żadnego z nich odrębności, a z pewnością nie może prowadzić do twierdzenia, iż umowy zlecenia były zawierane przez skarżącą. Powiązanie osobowe było przedmiotem rozważań Sądu, który jasno podkreślił, iż skarżącą oraz (...) prowadzą działalność o zupełnie innym profilu. W tym miejscu zdaje się całkowicie nieuzasadniony zarzut organu rentowego co do braku właściwego przeanalizowania powyższej okoliczności przez Sąd I instancji, skoro się do niej odniesiono w treści uzasadnienia wyroku. Co ważne, bez znaczenia dla niniejszej sprawy ma okoliczność, że umowy zlecenia były podpisywane w siedzibie spółki, skoro były one powiązane osobowo.

Zdaniem skarżącej, pojęcie wykonywania pracy na rzecz swojego pracodawcy należy rozumieć w ten sposób, że pracodawca z wykonywanej w ramach umowy zlecenia pracy uzyskuje pewne korzyści. Musi zaistnieć rezultat takiej pracy. Podnosi się również, że o wykonywaniu pracy nie może być mowy, jeżeli zaistnieje jedynie potencjalna możliwość uzyskania rezultatu tej pracy dla pracodawcy. Jak słusznie wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 18 grudnia 2012r. (sygn. akt III AUa 1031/12): „W kontekście przepisu art. 8 ust. 20. u.s.u.s. zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj. umowy o pracę, umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą.”

Kluczowe dla przedmiotu niniejszego postępowania jest również stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2010r. (sygn. akt I UK 354/09), w którym określono: „Do zakwalifikowania świadczenia prac w ramach umów cywilnoprawnych na rzecz pracodawcy, z którym zleceniobiorcy pozostają się w stosunkach pracy, musi istnieć bezpośredni związek między korzyścią pracodawcy, która jest wymierna i związana z realizacją jego celów statutowych, a pracami wykonanymi przez jego pracowników na podstawie umów cywilnoprawnych zawieranych z innym podmiotem.”

Odnosząc powyższe rozważania do rozstrzygnięcia oraz uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazać należy, iż Sąd prawidłowo ocenił, że do wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne obu zainteresowanych nie należy wliczać przychodów uzyskiwanych z tytułu zawartych umów zleceń z (...). Nie sposób dopatrzeć się dokonania przez Sąd błędnej wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. W ocenie Sądu I instancji zakres i charakter czynności wykonywanych przez zainteresowane w oparciu o zawarte umowy zlecenia istotnie odbiegały od obowiązków wykonywanych przez zainteresowane w spółce (...). W przypadku zainteresowanej ad. 1 sąd ustalił, iż w spółce wykonywała ona czynności związane z rozliczeniami wynagrodzeń pracowników, wydawaniem zaświadczeń oraz księgowaniem listy płac. Natomiast w (...) jej praca polegała na sporządzaniu umów zlecenia, deklaracji ZUS oraz deklaracji podatkowych. Czynności dokonywane na rzecz skarżącej oraz na rzecz (...) miały zatem zupełnie inny charakter. W przypadku zainteresowanej ad. 2 ustalono, iż w skarżącej spółce wykonywała ona obowiązki związane z windykacją, a w (...) jej obowiązki dotyczyły działalności spedycyjnej, którą chciała podjąć (...). Czynności wykonywane przez obie zainteresowane na rzecz (...) nie mogą być zatem tożsame z tymi wykonywanymi na podstawie umowy o pracę.

Reasumując, w ocenie skarżącej Sąd Okręgowy prawidłowo zważył, że faktycznym i jedynym beneficjentem pracy zainteresowanej ad. 1 i ad. 2 była (...), nie zaś skarżącą. Same czynności wykonywane przez zainteresowane jasno wskazują, że mogły być one wykonywane jedynie na rzecz (...), ponieważ spółka nie mogła uzyskać z wykonywanej pracy jakiegokolwiek rezultatu czy też korzyści. Trudno bowiem uznać, aby przygotowywanie deklaracji do urzędu skarbowego, rozliczeń ZUS, czy też analiz rynku dla konkretnego podmiotu ((...)), mogło mieć jakikolwiek związek z działalnością skarżącej. Beneficjentem tego typu czynności mogła być jedynie (...), która jako osoba prawna ma określone obowiązki związane z rachunkowością. Nie ma racji organ rentowy twierdząc, że Sąd I instancji dokonał

błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzekania w postaci błędnego przyjęcia, że nie zostały spełnione przesłanki objęcia oskładkowaniem wynagrodzenia wypłacanego ubezpieczonym w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z (...) przez (...). Sąd w przedmiotowej sprawie ustalił stan faktyczny na podstawie wszechstronnie zgromadzonego materiału dowodowego. Nie zostały pominięte przy ustaleniu stanu faktycznego żadne istotne okoliczności sprawy. Na podstawie dokumentów oraz obszernych zeznań świadków ustalono, że nie zostały spełnione przesłanki wliczenia do podstawy wymiaru składek przychodów zainteresowanych z tytułu umów zleceń.

Nie sposób zgodzić się również z zasadnością podniesionego przez organ rentowy zarzutu naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 227 kpc. Zgodnie z wymienionym przepisem, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zgodnie z poglądem doktryny: „Oznacza to, po pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności (np. zachowanie świadka, autentyczność dokumentu, źródło informacji), które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł, i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia (por. art. 328 § 2 k.p.c.)” oraz „Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998r., II CKN 4/98, niepubl.). Por. również wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000r., V CKN 17/00, OSA/C 2000, nr 10, poz. 189; wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1999r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732.”

Zdaniem skarżącej, ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji w sposób prawidłowy. Sąd w szczególności dokonał oceny całego materiału dowodowego zebranego w sprawie. Nie bez znaczenia pozostaje, co zostało również podniesione w treści uzasadnienia wyroku, że organ rentowy nie kwestionował odmiennego profilu działalności skarżącej i (...). Fakt, iż zakres czynności wykonywanych przez zainteresowane w skarżącej spółce różnił się diametralnie od czynności wykonywanych dla (...), został szeroko opisany wcześniej. Sąd, oceniając ww. zakres czynności zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, prawidłowo wskazał, iż nie mogą być one w żadnym razie uznane za tożsame. Nie ma również mowy o jakichkolwiek wątpliwościach co do stanu faktycznego sprawy. Jeżeli zaś organ rentowy miał zastrzeżenia co do kompletności materiału dowodowego, mógł w tej kwestii składać wnioski dowodowe na okoliczności, które kwestionował i które według niego nie zostały wyjaśnione, czego jednak nie uczynił. W związku z powyższym niezasadne jest podnoszenie zarzutu co do oceny materiału dowodowego i pozostających w sprawie wątpliwości, skoro pozwany organ rentowy wykazał się biernością w tym względzie.

Na rozprawie odwoławczej skarżąca przywołała ponadto korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, zapadłe w sprawie III AUa 527/17 tutejszego Sądu Apelacyjnego, dotyczącej ubezpieczonej A. K. (3).

Ubezpieczone nie zajęły stanowiska co do apelacji, natomiast zainteresowana (...) spółka z o.o. została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 18 czerwca 2018r., tj. przed terminem rozprawy odwoławczej (k.224).

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja musiała skutkować zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem obu odwołań, gdyż Sąd I instancji dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych, które skutkowały naruszeniem przepisów prawa materialnego.

Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia co do stosunków pracy łączących ubezpieczone ze skarżącą, w tym co do zakresów obowiązków ubezpieczonych, jak również co do brzmienia umów zleceń, które wiązały ubezpieczone z (...) sp. z o.o. i wypłaconych z tego tytułu wynagrodzeń. Prawidłowo też Sąd Okręgowy przywołał przedmiot łączącej obie spółki umowy z dnia 2 czerwca 2014r. o współpracy. Sąd Apelacyjny aprobuje te ustalenia i przyjmuje za własne. Nie budzi też wątpliwości przywołana przez Sąd Okręgowy podstawa materialnoprawna. Wobec tego zbędnym jest szczegółowe powtarzanie ustaleń faktycznych we wskazanym tu zakresie i ponowne szczegółowe

przyciążanie podstaw prawnych w niniejszym uzasadnieniu, trafnie zresztą przywoływanych przez strony, łącznie z wyjaśnieniami wynikającymi z orzecznictwa na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (tak postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 1997r., II UKN 61/97; wyrok SN z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98). Wystarczy w tej kwestii przypomnieć, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie rodzi obecnie problemów interpretacyjnych, a stanowisko judykatury jest w tej mierze ugruntowane. Niezależnie bowiem od sytuacji czy pracownik wykonuje na rzecz pracodawcy pracę w ramach stosunku cywilnoprawnego łączącego oba te podmioty, czy też w ramach stosunku łączącego pracownika i podmiot trzeci, to w obu tych przypadkach pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika - zleceniobiorcę, bez względu na to, czy w trakcie jej wykonywania pracownik pozostawał pod faktycznym kierownictwem pracodawcy i czy korzystał z jego majątku, jednakże dotyczy to tylko sytuacji, w których taki pracownik w ramach umowy cywilnoprawnej realizuje czynności, których wymierny efekt przypada jego pracodawcy. Zwrot „działać na rzecz” użyty został w omawianym przepisie w innym znaczeniu niż w języku prawniczym, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 kp). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. kc). W kontekście art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów tj. 1. umowy o pracę, 2. umowy zlecenia między pracownikiem i osobą trzecią oraz 3. umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą. Konsekwencją konstrukcji uznania za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika.

Nie wystarczy więc samo zawarcie umowy cywilnoprawnej z podmiotem trzecim, który to podmiot jest jednocześnie związany jakąkolwiek umową z pracodawcą takiego pracownika, lecz dyspozycję omawianego przepisu wypełnia dopiero sytuacja, w której w ramach takiego trójkąta umów pracownik wykonuje czynności na rzecz swojego pracodawcy. Omawiany przepis odnosi się więc wyłącznie do takich sytuacji i ustalenie, kto jest finalnym odbiorcą prac świadczonych przez pracowników w ramach umów cywilnoprawnych, należy rozpatrywać tylko w takiej relacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego przesłanka ta zachodzi w niniejszej sprawie.

Po tym wstępie należy przejść do precyzyjnego omówienia zarzutu naruszenia prawa procesowego, jako że ma on wpływ na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego sprawy, co jest warunkiem wstępnym prawidłowego zastosowania przywołanych wyżej przepisów prawa materialnego.

Tę część rozważań trzeba rozpocząć od tego, że proces cywilny, w tym także proces w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, jest procesem kontradyktoryjnym, co oznacza, iż obowiązek zgłoszenia twierdzeń i ciężar przeprowadzenia stosownego dowodu na poparcie swoich racji w postępowaniu sądowym obciąża co do zasady odwołującego się, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 kc. Przy tym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia tych faktów (art. 232 kpc). To one bowiem są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Sąd orzeka na podstawie twierdzeń i dowodów dostarczonych przez strony.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji wadliwie nie dostrzegł, że skarżąca i ubezpieczone wywodziły z forsowanego przez te strony faktu niewykonywania czynności w ramach przedmiotowych umów zleceń na rzecz skarżącej, a tylko na rzecz (...)sp z o.o., korzystne dla siebie skutki prawne w postaci mniejszych obciążeń składkowych. W tym kontekście należało zatem dokonać oceny dowodów, w tym łączącej obie spółki w okresie spornym umowy o współpracę z dnia 2 czerwca 2014r., w szczególności przez pryzmat twierdzenia, jakoby faktycznie umowa ta nie była wykonywana, a comiesięczna płatność kwoty 36.900 zł była dokonywana przez skarżącą na rzecz drugiej spółki z uwagi na samą gotowość świadczenia przez (...) sp. z o.o. czynności wynikających z omawianej umowy. Twierdzenie takie jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego, sprzeczne nie tylko z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, które wskazują na to, że współpraca polega na świadczeniach wzajemnych i ekwiwalentnych, ale i z dokumentami

księgowymi, tj. fakturami dotyczącymi realizacji tej umowy. Gdyby bowiem płatność należności z umowy współpracy miała następować tylko za gotowość do jej realizacji, nie byłoby żadnych podstaw do wystawiania faktur zaliczkowych, dotyczących wynagrodzenia z tej umowy, a takowe faktury zaliczkowe zostały przez (...) sp. z o.o. wystawione (w dniach 12 czerwca, 10 lipca i 5 sierpnia 2014r.). Uwzględniając zatem to, że obie spółki łączyła w okresie spornym umowa, której przedmiot zawierał się m.in. w zakresach obowiązków pracowniczych ubezpieczonych, należało przyjąć, że jest to przywoływana wyżej umowa o podwykonawstwo, warunkująca zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Wobec łączącej obie spółki takiej umowy to nie na pozwanym, a na pozostałych stronach procesu spoczywał obowiązek precyzyjnego wykazania, iż skarżąca nie była beneficjentem pracy wykonywanej przez ubezpieczone w ramach umów zleceń, zawartych ze spółką (...). Okoliczność ta nie została w żaden sposób udokumentowana, a jedyne dowody osobowe w postaci zeznań Prezesa Zarządu skarżącej P. G. i ubezpieczonej A. K. (1) nie są przekonywujące.

Zeznania P. G. miały charakter bardzo ogólnikowy – odnośnie czynności świadczonych przez A. K. (1) podaje się w nich, że ubezpieczona wykonywała czynności księgowe zlecane przez P. G., jednak czynności te nie zostały

sprecyzowane w sposób umożliwiający ewentualną weryfikację omawianych zeznań poprzez ich odniesienie do np. konkretnych dokumentów. P. G. nie był pewien ani miejsca wykonywania tych czynności księgowych, ani sposobu udostępniania ubezpieczonej danych niezbędnych do ich wykonywania. Zeznania P. G. miały charakter raczej przypuszczeń (zawierały zwroty typu „myślę, że”, „domyślam się że”) niż relacji o faktach, co jest zupełnie niezrozumiałe w świetle jednoczesnego twierdzenia, jakoby to właśnie P. G. osobiście polecał A. K. (1) wykonanie konkretnych zadań na rzecz (...) sp. z o.o. Odnośnie N. P. podaje się w omawianych zeznaniach tyle, że wykonywała ona analizę rynku w celu przygotowania (...) sp. z o.o. do działalności spedycyjnej, przy czym kontrola wykonania zleceń miała polegać na omawianiu wyników pracy N. P. i sporządzaniu notatek. W ocenie Sądu Apelacyjnego sprzeczne z zasadami logiki jest zlecenie osobie o niesprecyzowanych kwalifikacjach (można przypomnieć, że zatrudnionej w (...) sp. z o.o. w dziale rozliczeń, przede wszystkim przy nadzorze nad realizacją płatności, w tym w ramach bezpośredniego kontaktu z klientami), przez kilkanaście kolejnych miesięcy za kwoty rzędu 2.500 zł miesięcznie specjalistycznych analiz biznesowych, zmierzających do podjęcia przez (...) sp. z o.o. odmiennego od dotychczasowego rodzaju działalności (do czego notabene nie doszło) – bez precyzyjnego ustalenia zakresu tych czynności, a przy tym bez zobowiązania do przedkładania zleceniodawcy utrwalonych efektów takiej pracy w postaci pisemnych raportów z wynikami badań i ich omówieniem o szczególności adekwatnej do umówionego wynagrodzenia, tj. nadających się do faktycznego wykorzystania w przyszłości. Również co do N. P. P. G. nie miał pewności co do miejsca wykonywania zlecanych jej czynności, a sposób realizacji obowiązków ubezpieczonej pozostawał w sferze domysłów (np. „myślę, że materiały czerpała z Internetu”).

Również zeznania ubezpieczonej A. K. (1) są nieprecyzyjne, a przez to niewiarygodne. Ubezpieczona zeznała, że w ramach umów zlecenia z (...) sp. z o.o. sporządzała umowy zlecenia, deklaracje ZUS, naliczała podatek dochodowy od osób fizycznych i sporządzała roczne informacje o tym podatku dla zleceniobiorców (...) sp. z o.o. Czynności te miała wykonywać po godzinach pracy w domu, jednak nie wskazała, przy wykorzystaniu czyjego sprzętu i oprogramowania, a w szczególności, jak zleceniodawca zapewniał ubezpieczonej dostęp do danych osobowych i księgowych, niezbędnych do wykonywania wymienionych przez ubezpieczoną zadań. Nie przedłożono przy tym żadnego dokumentu, który miał zostać wytworzony przez tę ubezpieczoną w ramach spornych zleceń. Na niewiarygodność zeznań ubezpieczonej wskazuje także podany przez nią zakres jej obowiązków w (...) sp. z o.o., tj. jakoby miała ona sporządzać informacje roczne na potrzeby podatku dochodowego od osób fizycznych. Informacje tego rodzaju są sporządzane co do zasady w styczniu i lutym każdego roku, co – w odniesieniu do płatników wypłacającym wynagrodzenia zleceniodawcom – wynika z art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (obecnie Dz.U. z 2018r. poz. 200 ze zmianami), zaś umowy zleceń dotyczące ubezpieczonej miały być przecież realizowane w czerwcu, wrześniu i grudniu 2014r. oraz kwietniu i październiku 2015r., a więc ani w styczniu, ani w lutym. Zaznaczyć przy tym należy, że obsługę księgową spółce (...) w całym ocenianym okresie, tj. od czerwca 2014r. do października 2015r., zapewniała główna księgowa A. K. (3) (por. przywołany przez skarżącą, a dotyczący tamtej ubezpieczonej wyrok tutejszego Sądu Apelacyjnego z dnia 19 października 2017r. w sprawie III AUa 527/17 oraz zgromadzone w aktach kontroli dokumenty spółki (...), sporządzane wyłącznie przez A. K. (3)), co podważa potrzebę zlecenia tego rodzaju

czynności kolejnej osobie. Dodatkowo można zauważyć, że obsługa księgową (...)spółki z o.o. nie mogła wymagać szczególnie dużego nakładu pracy, na co wskazuje numeracja faktur wystawianych przez tę spółkę, złożonych do akt kontroli. Przykładowo w dniu 31 sierpnia 2014r. wystawiono fakturę Nr 6/08/14, a więc najpewniej 6. w miesiącu, w dniu 30 września 2014r. wystawiono fakturę Nr 1/09/14, czyli dopiero 1. w miesiącu, w dniu 31 października 2014r. wystawiono fakturę Nr 2/10/14, a więc 2. w miesiącu, zaś 28 listopada 2014r. wystawiono fakturę Nr 3/11/14, tj. 3. w miesiącu.

Sąd Okręgowy nie nadał też żadnego znaczenia okoliczności niezłożenia zeznań przez N. P., która dwukrotnie nie stawiała się celem złożenia zeznań, przy czym przy drugim wezwaniu (na dzień 5 września 2017r.) w żaden sposób osobiście nie usprawiedliwiła niestawiennictwa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy przyjąć, że ubezpieczona bezzasadnie odmówiła przedstawienia dowodu w postaci swoich zeznań, co – wobec opisanego wyżej rozkładu ciężaru dowodu w sprawie – musi rodzić skutki negatywne dla ubezpieczonej popierającej odwołanie, a więc także dla skarżącej, tj. czynić niewiarygodnym twierdzenia skarżącej co do zakresu czynności wykonywanych przez tę ubezpieczoną w ramach zleceń ze spółki (...).

W świetle powyższych rozważań ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy należy uznać za bezrefleksyjne powtórzenie argumentacji dotyczącej ubezpieczonej A. K. (3) ze sprawy III AUa 527/17, chociaż różnica w zebranych materiale dowodowym w niniejszej i tamtej sprawie była oczywista i polegała na złożeniu do akt kontroli szeregu dokumentów podpisanych przez A. K. (3) w imieniu spółki (...), tj. faktur i umów zlecenia, którego to rodzaju dokumentów nie sporządzały ani A. K. (1), ani N. P., a przynajmniej takowych dokumentów nie przedłożono.

Podsumowując tę część rozważań, należy wskazać, że wbrew twierdzeniom skarżącej i ustaleniom Sądu I instancji, zasadne było przyjęcie, iż ubezpieczone A. K. (1) i N. P. pracę w oparciu o przedmiotowe umowy zlecenia w rzeczywistości świadczyły na rzecz skarżącej, tj. efekty tej pracy przysługiwały spółce (...), a nie spółce (...).

Konsekwencją wadliwego ustalenia stanu faktycznego sprawy przez Sąd I instancji było błędne niezastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, pomimo spełnienia omówionych wyżej przesłanek, wymienionych w tym przepisie. Skoro zachodziła podstawa do ustalenia, że ubezpieczone, będąc zatrudnione w spółce (...), zawierały ze spółką (...) umowy zlecenia, w ramach których wykonywały prace zlecone tej drugiej spółce przez swojego pracodawcę, to niewątpliwie okoliczności te wypełniają dyspozycję przywołanego przepisu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ani ubezpieczone, ani płatnicy składek nie potrafili wskazać, jaki precyzyjnie zakres prac wykonywały dla (...) sp. z o.o., a skoro spółka ta była zobowiązana do świadczenia usług na rzecz skarżącej m.in. takich, jakie wynikały z zakresów obowiązków pracowniczych ubezpieczonych, to nie wykazano, że zaskarżone decyzje są nieprawidłowe.

Wobec powyższego na podstawie art. 386 § 1 kpc w związku z art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc zaskarżony wyrok podlegał zmianie przez oddalenie obu odwołań oraz przez zasądzenie na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z art. 99 kpc od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję w wysokości stawek minimalnych wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego. Stawki te wynikają z wartości przedmiotu sporu, czyli różnicy wysokości składek uiszczonych i należnych, ustalonej odrębnie dla spraw dotyczących obu ubezpieczonych (k.118 i 122). Podstawę ustalenia wysokości tych stawek stanowiły § 2 pkt 2 (co do decyzji dotyczącej ubezpieczonej A. K. (1)) i § 2 pkt 5 (co do decyzji dotyczącej ubezpieczonej N. P.) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w pierwotnym brzmieniu z uwagi na datę złożenia odwołań – Dz.U. z 2015r. poz. 1804).

O kosztach instancji odwoławczej orzeczono również na podstawie przywołanych wyżej przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, tj. przy przyjęciu zasady odpowiedzialności za wynik procesu, przy czym – uwzględniając datę złożenia apelacji – przyjęto stawkę ryczałtową wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego, wynikającą ze

zmienionego § 9 ust. 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 tego samego rozporządzenia (w brzmieniu obecnym – Dz.U. z 2018r. poz. 265).

SSO del. Tomasz Koronowski SSA Michał Bober SSA Iwona Krzczowska-Lasoń